

TOMASZ SZANCIŁO, BEATA STĘPIEŃ-ZAŁUCKA

Sędzia robotem a robot sędzią w postępowaniu cywilnym w ujęciu konstytucyjnym i procesowym

Judge as Robot Versus Robot as Judge in Constitutional and Procedural Terms

One of the basic problems of the Polish justice system is the length of proceedings, and therefore solutions are being sought to make court proceedings (including civil proceedings) last longer. One idea is to introduce technology into the courts, including the widest possible use of artificial intelligence. In this context, there are doubts about the constitutional norm, because in the light of the constitutional right to a court, artificial intelligence can't decide (Article 45(1) of the Constitution of the Republic of Poland), and it is not possible to directly equate speedy court proceedings with the right to a fair trial. In addition, there are other aspects, such as ethical and trust issues regarding artificial intelligence, the willingness of society to take such a significant step in the judicial process, or the exercise of human control over artificial intelligence. However, while it's impossible to turn a judge into a robot and a robot into a judge, artificial intelligence can be used in civil proceedings to improve the judge's work in activities other than resolving disputes between parties (as a court referendary or assistant judge).

TOMASZ SZANCIŁO, doktor habilitowany nauk prawnych,
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

ORCID – 0000-0001-6015-6769, e-mail: t.szancilo@uksw.edu.pl

BEATA STĘPIEŃ-ZAŁUCKA, doktor habilitowany nauk prawnych,
Uniwersytet Rzeszowski

ORCID – 0000-0003-1802-680X, e-mail: beata@kpmz.pl

SŁOWA KLUCZOWE: prawo do sądu, sztuczna inteligencja, sędzia, referendarz sądowy, asystent sędziego

KEY WORDS: right to a court, artificial intelligence, judge, court referendary, assistant judge

1 | Wprowadzenie

Obecnie jedną z podstawowych bolączek polskiego wymiaru sprawiedliwości jest przewlekłość postępowania. Panaceum na nią poszukuje zarówno ustawodawca, jak i doktryna. Wśród dotychczasowych propozycji rozwiązania tego problemu w dyskursie naukowym coraz częściej i odważniej przebijają się nowe propozycje dotyczące wykorzystania nowych technologii w wymiarze sprawiedliwości. Jedną z nich jest wykorzystanie sztucznej inteligencji (*artificial intelligence* – AI) do rozstrzygania spraw. Taki stan rzeczy rodzi wiele pytań, zasadnicze z nich dotyczą tego, czy współcześnie możliwe jest zastąpienie sędziego – człowieka sztuczną inteligencją i tym samym, czy w oparciu o polską Konstytucję możliwe jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez tą ostatnią. Kolejne pytania są wtórne do powyższego i oscylują wokół ewentualnego sposobu oraz zakresu wykorzystania sztucznej inteligencji w wymiarze sprawiedliwości.

Poszukiwanie odpowiedzi na powyższe pytania zakreśla obszar badawczy artykułu, ale równolegle wymusza wskazanie konkretnych tez badawczych. Pierwsza z nich dotyczy tego, że właściwie ukształtowany sąd stanowiący komponent konstytucyjnego prawa do sądu (to jest art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), w obecnym kształcie eliminuje możliwość sprawowania wymiaru przez sztuczną inteligencję. Niemniej jednak nie oznacza to, że AI nie może wykonywać kompetencji, które usprawnią sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez sędziego-człowieka, a wręcz przeciwnie. Stąd kolejną tezę podlegającą udowodnieniu w opracowaniu będzie stwierdzenie, że AI może skutecznie przygotowywać i usprawniać pracę sędziego sprawującego wymiar sprawiedliwości, wykonując czynności inne aniżeli rozstrzyganie sporów pomiędzy stronami.

Udowodnienie przyjętych tez badawczych odbędzie się w oparciu o metodę dogmatyczno-prawną oraz teoretyczno-prawną.

2 | Nowe technologie w sądownictwie na świecie

Elektronizacja postępowań cywilnych trwa nieprzerwanie od dwudziestu lat. Przy czym, okres pandemii spowodował nasilenie prac w tym zakresie, co skutkowało przyspieszeniem wprowadzenia kolejnych nowych e-instrumentów do wymiaru sprawiedliwości. Stąd wśród nich znajdziemy już nie tylko e-księgi wieczyste, e-rejestry, e-protokoły, e-informacje, elektroniczne potwierdzenie odbioru (EPO), system losowego przydziału spraw (SLPS), ale także system teleinformatyczny wspomagający elektroniczne postępowanie upominawcze (EPU) i *re-locating trial* (rozprawa odmiejscowiona)^[1]. Wprowadzenie każdego z tych narzędzi ma na celu maksymalizację usprawnienia i przyspieszenia działania wymiaru sprawiedliwości przy jednoczesnym obniżeniu kosztów postępowań sądowych. Należy bowiem pamiętać, że podstawową bolączką polskiego wymiaru sprawiedliwości jest jego przewlekłość, a e-instrumenty, w założeniu ustawodawcy, mają przede wszystkim doprowadzić do oszczędności czasu sądu, stron, pełnomocników procesowych i wyeliminować nadużycia w tym obszarze.

Taki stan rzeczy skłania do zadania pytania, co dalej, a mianowicie, czy e-informatyzacja w Polsce, jaka dokonuje się w sferze wymiaru sprawiedliwości, powala pójść o krok naprzód i zastąpić człowieka – sędziego sztuczną inteligencją? Odpowiedź na to pytanie, z jednej strony zmusza do sięgnięcia do badań i doświadczeń z innych państw, ale z drugiej strony wymusza udzielenie odpowiedzi, czy konstytucyjna regulacja prawa do sądu – zawarta w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – pozwala na zastąpienie sędziego człowieka sztuczną inteligencją.

W pierwszej ze wskazanych kwestii konieczne jest przytoczenie doświadczenia z dwóch krajów, które w skali świata przodują w wykorzystaniu AI w sądownictwie, tj. Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Chin.

Doświadczenia USA związane ze stosowaniem AI w wymiarze sprawiedliwości sięgają jeszcze 2013 r., gdy rozstrzygano sprawę *State vs. Loomis*, która dotyczyła zgodności z prawem wykorzystania AI (algorytmu zwanego *Compass*) podczas wydania wyroku przez sędziego. Wymaga nakreślenia,

¹ Zob. szerzej Beata Stępień-Załużka, „Distance Court Proceedings Against the Background of Polish Constitutional Law,” [w:] *LegalTech, Artificial Intelligence and, The Future of Legal Practic*, red. Fabio da Silva Veiga, Mariusz Załużki (Porto-Kraków: Instituto Iberoamericano de Estudos Juridicos and AFM Kraków University, 2022), 527 i n.

że w założeniu algorytm ten został opracowany jako wsparcie komisji ds. zwolnień warunkowych w ocenie ryzyka recydywy (powrotu do przestępstwa przez oskarżonego). Z czasem stał się on jednak instrumentem pomocnym przy wydawaniu wyroków przez sędziów. Co istotne, sprawa ta była pierwszą, w której próbowano podważyć zasadność wyroku skazującego wydanego przez sędziego, który podejmując decyzję, oparł się na wyliczeniach algorytmu. Algorytm uznał bowiem oskarżonego za osobę o wysokim ryzyku recydywy, w związku z czym sędzia odmówił oskarżonemu warunkowego przedterminowego zwolnienia i wydał wyrok sześciu lat pozbawienia wolności. Orzekający w sprawie Sąd Najwyższy Wisconsin orzekł, że użycie algorytmu Compass do oceny ryzyka przy wydawaniu wyroku nie naruszyło praw oskarżonego do bycia skazanym „indywidualnie” i „przy użyciu dokładnych informacji”, co zarzucał wyrokowi oskarżony^[2]. Dodatkowo uznano, że sędzia zdecydowałaby w sprawie tak samo bez użycia algorytmu, w rezultacie czego Sąd Najwyższy Wisconsin uznał za zgodne z prawem wykorzystanie AI w sprawie^[3].

Powyższy wyrok stał się motywatorem do dalszych prac nad wykorzystaniem AI w sądownictwie w USA. Toteż już cztery lata później (w 2017 r.) opublikowano wyniki badań przeprowadzonego eksperymentu w zakresie prognozowania rozstrzygnięć sądowych przez AI. Obiektem badań stało się 28.000 spraw zawisłych przed Sądem Najwyższym USA w latach 1816–2015. Stworzony algorytm przewidział rozstrzygnięcie w 70,2% spraw^[4].

Obecnie w USA w sądownictwie AI jest wykorzystywana nie tylko przez sędziów, ale także przez innych uczestników i strony postępowań. W powszechnym użyciu jest bowiem startup DoNotPay Inc., działający na rzecz konsumentów, nazywany „The World’s First Robot Lawyer”

² Ellora Israni, *Algorithmic Due Process: Mistaken Accountability and Attribution in State v. Loomis*. <https://jolt.law.harvard.edu/digest/algorithmic-due-process-mistaken-accountability-and-attribution-in-state-v-loomis-1>. [dostęp: 15.09.2023].

³ Zob. Konrad Wasik, *Sędzia w erze sztucznej inteligencji: AI w administracji sądowej*. <https://pl.linkedin.com/pulse/cyfrowym-okiem-s%C4%99dziego-czy-li-ai-w-wymiarze-s%C4%85dowa-konrad-wasik>. [dostęp: 15.09.2023]; Han-Wei Liu, Ching-Fu Lin, Yu Jie Chen, „Beyond State v. Loomis: Artificial Intelligence, Government Algorithmization, and Accountability” *International Journal of Law and Information Technology*, nr 27 (2019): 1–24. https://www.researchgate.net/publication/332457303_Beyond_State_v_Loomis_Artificial_Intelligence_Government_Algorithmization_and_Accountability. [dostęp: 15.09.2023].

⁴ Na ten temat zob. szerzej Daniel Martin Katz, Michael J. Bommarito II, Josh Blackman, „A General Approach for Predicting the Behavior of the Supreme Court of the United States” *Plos One*, nr 3 (2017).

(„Pierwszy na świecie robot-prawnik”). Aplikacja ta jest alternatywą dla kancelarii. Pomaga ona w przygotowaniu pism i opracowaniu strategii prawnej. Działanie aplikacji szybko stało się podstawą do formułowania zarzutów przez kancelarie prawne w stosunku do jego twórcy o uprawianie bezprawnej praktyki prawniczej i pozwów w tym zakresie. Istotne jednak jest, że obecnie liczba pozwów składanych przeciw aplikacji stale powiększa się o pozwy o odszkodowania złożone przez klientów, których sprawy nie zostały rozstrzygnięte zgodnie z ich oczekiwaniami^[5].

Równoległe z rozwojem AI w USA rozwijała się ona także w Chinach. Do 2016 r. lokalne sądy działały w oparciu o ich własne systemy informatyczne, obecnie funkcjonujący system zmusił wszystkich sędziów, w tym także tych z małych lokalnych sądów, do udostępniania rozstrzygnięć swoich spraw innym sędziom. Doprowadziło to do tego, że AI w tym kraju jest wykorzystywana we wszystkich gałęziach i strukturach systemu prawnego. Uczestniczy w wydaniu każdego rozstrzygnięcia przez sędziego. W przedstawionym w 2022 r. raporcie na łamach czasopisma prowadzonego przez Chińską Akademię Inżynierii wskazano, że chiński „Inteligentny system sądowy SoS (nazywany system systemów)” funkcjonuje w praktyce na tzw. „szerokim zasięgu”, co oznacza, że każdy sędzia w Chinach ma dostęp do AI w każdej sprawie, a ta analizuje akta sprawy i wskazuje rozstrzygnięcie^[6]. Istotne jednak pozostaje, że sędzia jest zmuszony w każdej sprawie konsultować z AI rozstrzygnięcie, a co więcej, jeżeli nie zgadza się z „rekomendacją w sprawie” wskazaną przez AI, jest zobowiązany do napisania pisemnych wyjaśnień (tak by AI mogła wyciągnąć wnioski z ewentualnie popełnionego przez siebie błędu) i poddanie tej decyzji kontroli. Nowy system daje też bezpośredni dostęp do bazy policyjnej, prokuratorskiej i niektórych agencji rządowych. Pozwala także na współpracę z systemami płatniczymi, może na przykład wstrzymać płatność za bilety lotnicze, szybką kolej, hotele czy inne usługi w sytuacji, gdy dana osoba nie reguluje

⁵ Zob. Stephanie Pacheco, *Analysis: DoNotPay Lawsuits: A Setback for Justice Initiatives?*. <https://news.bloomberglaw.com/bloomberg-law-analysis/analysis-donotpay-lawsuits-a-setback-for-justice-initiatives>. [dostęp: 15.09.2023]; Eric Burkett, *Robot Lawyers? Not yet, Lawsuit Says*. <https://www.courthousenews.com>. [dostęp: 15.09.2023]; Clara Murray, *In the Battle for the Future of Work, AI is not Above the Law*. raconteur.net/technology/ai-lawyer-lawsuit-donotpay-sued/robot-lawyers-not-yet-lawsuit-says/. [dostęp: 15.09.2023].

⁶ Na ten temat zob. szerzej Stephen Chen, *China's Court AI Reaches Every Corner of Justice System, Advising Judges and Streamlining Punishment*. <https://www.scmp.com/news/china/science/article/3185140/chinas-court-ai-reaches-every-corner-justice-system-advising>. [dostęp: 15.09.2023].

swoich zobowiązań. Według wyliczeń system ten pozwolił na zmniejszenie o 1/3 godzin pracy sędziów. Szacuje się, że w Chinach zredukował on o 1.7 biliona roboczogodzin pracę sędziów pomiędzy 2019 r. a 2021 r., co w praktyce doprowadziło do redukcji o połowę nakładów na sądownictwo. Zwolennicy tego systemu podkreślają, że szerokie jego zastosowanie jest znaczącym przejawem zaawansowanego sądownictwa ludzkiej cywilizacji.

Niemniej jednak ukazywane w cyfrach i statystykach zalety nie uwzględniają zagrożeń, jakie wynikają ze stosowania tego systemu. Niepokój naukowców budzi bowiem fakt, że AI w czasie rozpoznania spraw może wybierać mniej właściwe dowody i przepisy prawa do rozstrzygnięcia sprawy. Zauważalne jest także, że reforma ta jest ogromnym krokiem w kierunku tworzenia świata rządzonego przez maszyny, redukuje bowiem dyskrejonalną władzę sędziego opartą na indywidualnych przekonaniach, doświadczeniach czy wiedzy, prowadząc wprost do stopniowej utraty wolnej woli i uzależnienia się od technologii. Taki stan rzeczy wzbudza i musi wzbudzać niepokój, bo bezpośrednio prowadzi do erozji władzy sędziego na rzecz technologii, a konkretnie przez firm technologicznych i kapitału⁷.

Rozwój i zastosowanie AI w sądownictwie w tych dwóch pionierskich krajach nie pozostał niezauważony na świecie. Tendencje z ostatniego dziesięciolecia w tym zakresie przejmowały kolejne kraje rozwinięte. Przykładem w tym zakresie może być eksperyment, którego wyniki badań zostały opublikowane w 2016 r., dotyczący prognozy rozstrzygnięcia spraw zawisłych przed ETPC (eksperyment ten w treści pozostawał identyczny, jak ten przeprowadzony w USA). W ramach badania pod ocenę sztucznej inteligencji poddano 584 spraw znajdujących się w rozpoznaniu tego. Po zbadaniu akt w 79% spraw algorytm wydał rozstrzygnięcie identyczne, jak skład sędziowski. Istotne przy tym pozostaje, że wykorzystane do eksperymentu sprawy nie były jednolite, a precyzując, dotyczyły m.in. zakazu tortur, nieludzkiego i poniżającego traktowania (art. 3 EKPC), prawa do

⁷ Stephen Chen, „Court AI Reaches Every Corner of Justice System” *PressReader*, 14 lipca 2022 r. <https://www.pressreader.com/china/south-china-morning-post-6150/20220714/281642488890500>. [dostęp: 5.09.2023]; Chris Pleasance, *China Uses AI to »Improve« Courts – with Computers »Correcting Perceived Human Errors in a Verdict« and Judges Forced to Submit a Written Explanation to the Machine if they Disagree*. <https://www.dailymail.co.uk/news/article-11010077/Chinese-courts-allow-AI-make-rulings-charge-people-carry-punishments.html>. [dostęp: 5.09.2023].

rzetelnego procesu sądowego (art. 6 EKPC), prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego (art. 8 EKPC)^[8].

Wdrażanie AI w krajach UE przyspieszyła pandemia^[9]. Ten rozwój doprowadził do tego, że sama Komisja Europejska 19 lutego 2020 r., opublikowała tzw. „Białą Księgę” – „White Paper On Artificial Intelligence – A European approach to excellence and trust”^[10]. Dokument ten zawiera ramy europejskiego podejścia do rozwoju AI, oparte na kryteriach doskonałości i zaufaniu. Jak się podkreśla, formułuje on swoiste „wymaganie”, by systemy AI były solidne oraz dokładne albo przynajmniej, by prawidłowo odzwierciedlały poziom dokładności na wszystkich etapach i obszarach, w jakich będą funkcjonować^[11]. Istotne przy tym jest, że dokument ten nie ma charakteru aktu prawnego, jest zbiorem pomysłów oraz idei, które mogą wyznaczyć kierunek przyszłych zmian legislacyjnych w obszarze AI w UE.

Powyższe pozwala stwierdzić, że nowoczesne technologie są coraz śmiej stosowane na świecie, w tym także w sądownictwie. Jednakże ich stosowanie niesie za sobą nie tylko zalety (jak oszczędność czasu i środków), ale także zagrożenia. Wśród tych najpoważniejszych wymienia się „zmechanizowanie” wymiaru sprawiedliwości. Jedną z chińskich profeserek, Zhang Linghan, wskazuje wprost, że jest to tak zwany „krok przed tym, że światem będą rządzić maszyny”, bo „ludzie będą stopniowo tracić wolną wolę wraz z rosnącą zależnością od technologii”. Obecność AI w sądownictwie wypiera bowiem „ludzkiego” sędziego, ograniczając swobodę sędziowską i uprawnienia sędziego do podejmowania decyzji w sprawie w oparciu o indywidualną wiedzę, ocenę i doświadczenie^[12].

⁸ Na ten temat zob. szerzej Nikolaos Aletras, Dimitrios Tsarapatsanis, Daniel Preotiuc-Pietro, Vasileios Lampos, „Predicting Judicial Decisions of the European Court of Human Rights: A Natural Language Processing Perspective” *PeerJ Computer Science*, nr 2 (2016): 93 i n.

⁹ Lindsay Frost, Tayeb Ben Meriem, Jorge Manuel Bonifacio, Scott Cadzow, Francisco da Silva, Mostafa Essa, Ray Forbes, Pierpaolo Marchese, Marie-Paule Odi, Nurit Sprecher, Christian Toche, Suno Wood, *Artificial Intelligence and Future Directions for ETSI*, red. Lindsay Frost, 4. https://www.etsi.org/images/files/ETSIwhitePapers/etsi_wp34_Artificial_Intelligence_and_future_directions_for_ETSI.pdf. [dostęp: 5.09.2023].

¹⁰ https://ec.europa.eu/info/sites/info/files/commissionwhite-paper-artificial-intelligence-feb2020_en.pdf. [dostęp: 5.09.2023].

¹¹ Jessica Fjeld, Nele Achten, Hannah Hilligoss, Adam Nagy, Madhulika Sri-kumar, *Principled Artificial Intelligence: Mapping Consensus in Ethical and Rights-based Approaches to Principles for AI* (Cambridge: Berkman Klein Center, 2020), 56–57. https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=3518482. [dostęp: 5.09.2023].

¹² Chen, „Court AI reaches”. [dostęp: 5.09.2023].

W powyższym zdaniu zwraca uwagę określenie „ludzkiego” i nie jest ono na wyrost, gdyż podejmując decyzje, algorytm kieruje się tym, czego się nauczył. Problem jest jednak taki, że na pewnym etapie rozwoju algorytm sam dobiera sobie elementy, w oparciu o które się uczy, i w oparciu o nie, podejmuje decyzje. Czym to skutkuje? W praktyce taka sytuacja prowadzi do tego, że w danej sprawie algorytm sam decyduje o tym, którym dowodom dać wiarę, a którym jej odmówić, które mają moc silniejszą a które słabszą, a błędne ustalenia w tym zakresie będą skutkować wadliwą oceną stanu faktycznego. Będzie to mieć miejsce na przykład wtedy, gdy w bazie algorytmu, w oparciu o którą się uczył, będzie się znajdowało dużo spraw, w których materiał dowodowy w postaci zeznań świadków był słaby, sprzeczny sam w sobie, niewnoszący nic do sprawy. To spowoduje, że wiarygodnemu materiałowi osobowemu, już w innej sprawie, algorytm nie przyzna właściwej mocy dowodowej, bo nie będzie miał doświadczeń z właściwą oceną tego rodzaju materiału. Taka sytuacja znajdzie swoje automatyczne odzwierciedlenie w tym, że finalnie podjęte w sprawie rozstrzygnięcie będzie dalekie od sprawiedliwości.

Jaka jest więc różnica między sędzią człowiekiem a sędzią robotem? Sędzia człowiek, mając doświadczenia z życia codziennego, ocenia materiał dowodowy nie tylko w oparciu o swoje doświadczenia z rozstrzyganych spraw. Tym samym wydany w sprawie wyrok opiera się na większej liczbie filarów niż wtedy, gdy orzeka algorytm. Bazuje on bowiem nie tylko na kalkulacji, przepisie prawa i materiale zgromadzonym w sprawie, ale także na wiedzy i doświadczeniu życiowym, których póki co AI brakuje.

3 | Konstytucyjne prawo do sądu a sędzia robot

Prawo do sądu^[13] jest jednym z zasadniczych praw człowieka, nic więc dziwnego w tym, że zostało ono ujęte w Konstytucji RP, w której art. 45 ust. 1 czytamy, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Literalne brzmienie tego przepisu przesądza o tym, że jest to przepis pozytywny. Prawo do sądu ma też jednak

¹³ Zob. szerzej Beata Stępień-Załużcka, *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez Sąd Najwyższy w Polsce* (Warszawa: C.H. Beck, 2016), 12 i n.

aspekt negatywny, który wzmacnia istotę tego pierwszego. Zawiera się on w art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którym ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw, czym ustrojodawca wyznaczył dopuszczalną granicę ingerencji państwa w sferę prawa do dochodzenia praw i wolności konstytucyjnie gwarantowanych przed sądem^[14]. Stworzył w ten sposób spójną konstrukcję stanowiącą o podstawie statusu jednostki w państwie, bo przecież art. 45 ust. 1 Konstytucji RP należy traktować nie tylko w kategorii prawa podmiotowego jednostki, ale także, a może przede wszystkim, jak słusznie zauważa Zdzisław Czeszejko-Sochacki, jako wytyczną działania systemu państwa^[15]. Prawo do sądu należy więc postrzegać jako skierowaną do ustawodawcy dyrektywę wywodzoną z zasady demokratycznego państwa prawnego, której obowiązywanie w systemie wymusza konieczność dostosowania wcześniejszych przepisów wyłączających sądową ochronę praw obywateli do konstytucyjnej zasady jako wskazówki interpretacyjnej^[16]. Dyrektywa ta zawiera się w komponentach prawa do sądu, na które składa się prawo dostępu do sądu^[17], prawo do rzetelnego, sprawiedliwego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności^[18], prawo do rozpatrzenia sprawy przez sąd spełniający wymogi:

¹⁴ Zob. wyroki TK: z 8 października 2002 r., K 36/00, OTK ZU 2002, Nr 5A, poz. 63; z 14 marca 2005 r., K 35/04, OTK ZU 2005, Nr 3A, poz. 23; z 2 czerwca 2009 r., SK 31/08, OTK ZU 2009, Nr 6A, poz. 83; postanowienie TK z 30 czerwca 2009 r., SK 31/08, OTK ZU 2009, Nr 6A, poz. 103.

¹⁵ Zdzisław Czeszejko-Sochacki, „Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka)” *Państwo i Prawo*, nr 11–12 (1997): 89.

¹⁶ Zob. Mirosław Wyrzykowski, „Zasada demokratycznego państwa prawnego”, [w:] *Zasady podstawowe polskiej konstytucji*, red. Wojciech Sokolewicz (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 1998), 81; Joanna Wegner-Kowalska, *Konstytucja w orzecznictwie sądów administracyjnych* (Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa. Dom Organizatora, 2013), 146.

¹⁷ Grzegorz Rząsa, „Konstytucyjne aspekty pomocy prawnej udzielanej osobom ubogim” *Przegląd Legislacyjny*, nr 3–4 (2005), 33 i n. Zob. szerzej Stanisław Trociuk, „Pomoc prawna dla osób ubogich jako forma zapewnienia skutecznego dostępu do krajowego i europejskiego wymiaru sprawiedliwości”, [w:] *Dostęp obywateli do europejskiego wymiaru sprawiedliwości*, red. Hubert Izdebski, Hanna Machińska (Warszawa: Scholar, 2005), 142 i n; wyrok SN z 23.09.1964 r., II PZ 46/64, „Nowe Prawo” 1965, Nr 5, s. 56.

¹⁸ Wyrok TK z 11 września 2007 r., P 11/2007, OTK ZU 2007, Nr 8A, poz. 97. Zob. też wyroki TK: z 16 marca 1999 r., SK 19/98, OTK ZU 1999, Nr 3, poz. 36; z 13 maja 2002 r., SK 32/2001, OTK ZU 2002, Nr 3A, poz. 31; z 11 marca 2003 r., SK 8/2002, OTK ZU 2003, Nr 3A, poz. 20; z 16 stycznia 2006 r., SK 30/2005, OTK ZU 2006, Nr 1A, poz. 2; z 2 października 2006 r., SK 34/2006, OTK ZU 2006, Nr 9A, poz. 118; z 20 listopada

a) właściwości; b) niezależności; c) bezstronności d) niezawisłości^[19] i finalnie prawo do wyroku sądowego^[20].

Ramy niniejszego opracowania nakazują skupić się na dwóch z wymienionych elementów, a mianowicie, prawie do rzetelnego procesu i przymiotach sądu.

Istota prawa do rzetelnego, sprawiedliwego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, polega na zapewnieniu stronom uprawnień procesowych adekwatnych do przedmiotu prowadzonego postępowania. W praktyce oznacza to, że uczestnicy postępowania muszą mieć realną możliwość przedstawienia swych racji, a sąd ma obowiązek je rozważyć^[21]. Wedle doktryny i utartego orzecznictwa składa się na nie: a) uprawnienie do bycia wysłuchanym; b) dopuszczenie stronom do udziału w postępowaniu; c) obowiązek ujawniania w sposób czytelny motywów rozstrzygnięcia, co ma zapobiegać jego dowolności i arbitralności; d) oraz zapewnienie uczestnikowi postępowania przewidywalności jego przebiegu^[22].

Z prawem do rzetelnego ukształtowania procedury sądowej bezpośrednio skorelowane są kilka dalszych praw jednostki. Jednym z nich jest

2007 r., SK 57/2005, OTK ZU 2007, Nr 10A, poz. 125; Anna Zalesińska, „Rozwój nowych technologii a prawo do sądu w świetle art. 45 Konstytucji RP”, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Próba oceny i podsumowania z perspektywy dziesięciolecia stosowania*, red. Katarzyna Górka, Tomasz Litwin (Kraków: Wydawnictwo UJ, 2008), 149.

¹⁹ Agnieszka Tomaszewska, „Instytucja wyłączenia sędziego”, [w:] *Aktualne problemy konstytucyjne w świetle wniosków, pytań prawnych i skarg konstytucyjnych do Trybunału Konstytucyjnego*, red. Paweł Daniluk, Piotr Radziejewicz (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2010), 333.

²⁰ Zob. Mirosław Wyrzykowski, „Komentarz do przepisów utrzymanych w mocy”, [w:] *Komentarz do Konstytucji RP*, red. Leszek Garlicki (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 1995), 31; wyroki TK: z 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK ZU 1998, Nr 4, poz. 50; z 16 marca 1999 r., SK 19/98, OTK ZU 1999, Nr 3, poz. 36; 2 kwietnia 2001 r., SK 10/2000, OTK ZU 2001, Nr 3, poz. 52; z 2 lipca 2007 r., K 41/2005, OTK ZU 2007, Nr 7A, poz. 72; z 19 września 2007 r., SK 4/2006, OTK ZU 2007, Nr 8A, poz. 98; wyroki ETPC: z 21 lutego 1975 r., sprawa 4451/70, Golder przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, LexPolonica nr 403594; z 28 czerwca 1984 r., sprawa 7819/77, Campbell i Fell przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, LexPolonica nr 402333; z 30 października 1991 r., sprawa 12005/86, Borgers przeciwko Belgii, LexPolonica nr 401961.

²¹ Wyrok TK z 11 września 2007 r., P 11/2007, OTK ZU 2007, Nr 8A, poz. 97. Zob. też wyroki TK: z 16 marca 1999 r., SK 19/98, OTK ZU 1999, Nr 3, poz. 36; z 13 maja 2002 r., SK 32/2001, OTK ZU 2002, Nr 3A, poz. 31; z 16 stycznia 2006 r., SK 30/2005, OTK ZU 2006, Nr 1A, poz. 2.

²² Zob. wyroki TK: z 2 października 2006 r., SK 34/2006, OTK ZU 2006, Nr 9A, poz. 118; z 20 listopada 2007 r., SK 57/2005, OTK ZU 2007, Nr 10A, poz. 125.

prawo do rozpoznania sprawy przez sąd „należycie obsadzony”^[23], czyli sąd odznaczający się konkretnymi przymiotami. W dużym uproszczeniu, sąd właściwy to sąd działający w imieniu RP, powołany do rozstrzygania spraw. Sąd niezależny do sąd pozostający poza ingerencją ze strony pozostałych władz, oddzielony od nich jądrem kompetencyjnym obszaru wymiaru sprawiedliwości^[24].

Sąd bezstronny to taki, w którym z jednej strony, sędzia ma poczucie swojej bezstronności, (występuje wtedy tak zwana „bezstronność subiektywna”, wewnętrzna sędziego), a z drugiej, w którym sędzia jest postrzegany przez uczestników wymiaru sprawiedliwości jako bezstronny (mówimy wtedy o „bezstronności obiektywnej”). Obowiązkiem sędziego jest zachowanie obydwu tych elementów^[25]. Bezstronność w praktyce oznacza brak uprzedzeń, obiektywizm i kierowanie się sprawiedliwością w sprawie^[26].

I w końcu ostatni ze wskazanych elementów – niezawisły to taki, który odnosi się do postawy sędziego, wskazując na jego niepodleganie naciskom, samodzielność podejmowania decyzji w sprawie na podstawie prawa, w oparciu o posiadaną wiedzę i doświadczenie życiowe^[27].

Powyższe rodzi naturalne pytanie, czy algorytm działający w charakterze sędziego jest w stanie sprostać powyższym kryteriom. Na to pytanie należy odpowiedzieć przecząco. Za takim stanowiskiem przemawia kilka argumentów.

Po pierwsze, bezstronność sędziego w stosunku do sprawy, stron i uczestników postępowania wynika z wewnętrznego przekonania sędziego, jego postawy, etyki, natomiast w przypadku algorytmu owa bezstronność wynika ze statystyki spraw, na podstawie których się uczył. Toteż w przypadku algorytmu owa bezstronność zawsze będzie podsztyta ograniczeniem, będzie „ułomna”. Tym bardziej, że na pewnym etapie rozwoju algorytm sam wymiera argumenty, którym daje wiarę bardziej lub mniej i właściwie „żyje

²³ Zob. wyroki TK: z 1 grudnia 2008 r., P 54/2007, OTK ZU 2008, Nr 10A, poz. 171; z 12 maja 2011 r., P 38/2008, OTK ZU 2011, Nr 4A, poz. 33.

²⁴ Zob. szerzej Stępień-Załużka, *Sprawowanie*, 142 i n.

²⁵ Wyrok TK z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3; Gieroń, „Prawo do sądu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i orzecznictwie sądowym”, 555 i n. https://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/66155/38_Konrad_Gieron.pdf. [dostęp: 15.10.2023].

²⁶ Rafał Reiwer, *Wyłączenie sędziego w procesie cywilnym* (Warszawa: C.H. Beck, 2016), 1 i n.

²⁷ Stępień-Załużka, *Sprawowanie*, 153 i n.

swoim życiem”. Dodatkowo nasuwa się retoryczne pytanie, w jaki sposób ma algorytm kierować się sprawiedliwością, którego pojęcia i instrukcji obsługi nie określa żaden przepis prawa?

Po drugie, konieczne jest nawiązanie do niezależności, nie jest bowiem do końca możliwe oddzielenie sędziego – robota od ingerencji pozostałych władz. Teza ta wynika z faktu, że w swoim tworze algorytm ma określone wskazania co do metodyki postępowania i może uwzględniać tendencje narzucone przez władzę ustawodawczą lub, co gorsze, wykonawczą w zakresie np. wyższej penalizacji określonych grup osób (z czym mieliśmy do czynienia w USA, gdzie algorytm osobom czarnoskórym wymierzał karę o 2/3 wyższą niż osobom białoskórym).

Po trzecie, konieczne jest odnieść się do niezawisłości sędziego. Nie ma bowiem niezawisłości, gdy jej podstawą jest statystyczne postępowanie w danej kategorii spraw. Trzeba mieć na uwadze fakt, że każda ze spraw różni się od innych detalami, ale niekiedy to właśnie te detale czynią ją wyjątkową. Jeżeli sędzia jest człowiekiem, jest szansa, że te detale dostrzeże, w przypadku algorytmu takiej szansy nie ma, bo jego baza danych nigdy nie będzie uwzględniała każdego ewentualnego stanu faktycznego. Poza tym, powstaje kolejne pytanie, jak algorytm ma kierować się doświadczeniem życiowym, skoro on owego życia w ogóle nie zna. Algorytm zna kalkulację. Dlatego tak ważne jest nieizolowanie sędziów z życia codziennego, z życia przeciętnego Kowalskiego.

Po czwarte, konieczne jest odniesienie się do właściwości sądu. Sąd właściwy bowiem to – jak już zostało wskazane powyżej – sąd orzekający w imieniu RP, powołany do rozstrzygania spraw, w którym na chwilę obecną nie może zasiadać niebezstronny, zależny i zawisły algorytm ubrany w togę.

4 | Rozwiązania procesowe wpływające na czas rozpoznania sprawy cywilnej

Gdyby rozpatrywać zastosowanie AI w postępowaniu cywilnym, kluczowa jest odpowiedź na pytanie, czy pozwoliłoby to na zwalczenie głównej bolączki polskiego wymiaru sprawiedliwości, jaką jest długotrwałość postępowań. Przy czym istotne jest, że musiałoby to się obyć bez umniejszenia praw obywateli w kontekście prawa do sądu (art. 45 Konstytucji RP

i art. 6 EKPC). Wszelkie zmiany Kodeksu postępowania cywilnego w ostatnich latach, w tym dwie największe w 2019 r.^[28] (weszła w życie w przeważającej części 7 listopada 2019 r.) i 2023 r.^[29] (weszła w życie w przeważającej części 1 lipca 2023 r.), mają na celu – przynajmniej w założeniu – właśnie przyspieszenie rozpoznawania spraw cywilnych. Oczywiście długość trwania postępowań sądowych stanowi problem nie tylko w Polsce, ale jest kluczowy w wielu państwach^[30], co podważa zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, a państwa w ogóle. Wprowadzenie AI do postępowań sądowych nie powinno odbywać się dla samego zautomatyzowania pracy sądów, ale dla osiągnięcia określonych założeń, czyli usprawnienia pracy sądów. Powstaje zatem pytanie, czy AI jest faktycznie lekarstwem na bolączki sądownictwa i czy jej wprowadzenie nie spowoduje więcej strat niż korzyści. Nowe narzędzia technologiczne, które w omawianym zakresie określa się jako *LegalTech* (*Legal Technology*)^[31], a więc narzędzia technologiczne w ramach świadczenia pomocy prawnej i sądownictwa, są wprowadzane w różnych systemach prawnych, aczkolwiek często jeszcze nie na szeroką skalę. W Polsce takimi najpopularniejszymi narzędziami są przede wszystkim: programy do zarządzania kancelariami prawnymi, programy do ewidencjonowania czasu pracy prawników, systemy informacji prawnej, oprogramowania służące tworzeniu umów i pism procesowych, oprogramowania wspierające procesy windykacyjne.

Należy przy tym rozróżnić – w kontekście tematu artykułu – narzędzia usprawniające pracę sądu jako instytucji od narzędzi usprawniających rozpoznawanie spraw^[32]. Te pierwsze są znane polskiemu ustawodawstwu

²⁸ Ustawa z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.); dalej: ZmkPC2019.

²⁹ Ustawa z 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 614 ze zm.); dalej: ZmkPC2023.

³⁰ Zob. Joanna Klimczak, *Szybkość postępowań sądowych w Polsce i w innych państwach Europy* (Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2020), 7 i n.

³¹ Zob. np. Laura Kontiainen, „Legal Tech Con 2018 – How Will AI Shape the Future of Law”, [w:] *How Will AI Shape the Future of Law*, red. Riikka Koulu, Laura Kontiainen (Helsinki: University of Helsinki Legal Tech Lab Publications, 2019), 17 i n.; Dariusz Szostek, *Prawo nowych technologii. LegalTech. Czyli jak bezpiecznie korzystać z narzędzi informatycznych organizacji, w tym w kancelarii oraz dziale prawnym*, red. Dariusz Szostek (Warszawa: C.H. Beck, 2021), 3.

³² W doktrynie wskazano, że zastosowania AI w sądownictwie należy odróżnić proces automatyzacji postępowania – zob. Arkadiusz Bieliński, „Potencjalne obszary zastosowania sztucznej inteligencji w postępowaniu cywilnym – czy obecnie ma to rację bytu i czy jesteśmy na takie rozwiązania gotowi?”, [w:] *Sztuczna*

w odniesieniu do postępowań cywilnych (o tych drugich będzie mowa właśnie w kontekście zastosowania AI) – chodzi tu przede wszystkim o:

1. możliwość wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, przy czym dokonanie wyboru wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego oraz dalsze wnoszenie tych pism za pośrednictwem tego systemu jest dopuszczalne, jeżeli z przyczyn technicznych, leżących po stronie sądu, jest to możliwe (art. 12 § 2¹ i § 2^{1a} k.p.c.) – pojęcie „system teleinformatyczny”, wprowadzone do przepisu, oznacza system obsługujący postępowanie sądowe, a więc nie system służący jedynie porozumiewaniu się z sądem, przy czym wniesienie pisma w ten sposób jest fakultatywne do momentu dokonania wyboru (wówczas staje się obligatoryjne);
2. obowiązek wnoszenia pism procesowych wyłącznie za pomocą systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, gdy przepis tak stanowi: elektroniczne postępowanie upominawcze (art. 505³⁰ § 2, art. 505³¹ § 1 i 2 k.p.c.), postępowanie rejestrowe (art. 694^{2a}, 694^{3a} k.p.c.) i postępowanie wieczystoksięgowe (art. 626⁴ § 1, 2 i 4 k.p.c.), aczkolwiek w różnym zakresie (nie zawsze jest to w pełni postępowanie elektroniczne i dotyczy wszystkich stron lub uczestników postępowania);
3. doręczanie pism pełnomocnikom profesjonalnym (zawodowym) ze strony sądu za pośrednictwem Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych (PISP);
4. elektroniczne potwierdzenie odbioru (EPO);
5. rejestracja przebiegu posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo dźwięk i obraz oraz e-protokół (protokół elektroniczny) – art. 157–158 k.p.c.

Widać wyraźnie, że większość wprowadzonych instytucji ma na celu usprawnienie wymiany pism procesowych, aby nie było konieczne angażowanie pracy urzędników, a obrót pism pomiędzy sądem a stronami (ich pełnomocnikami) był szybszy. Tego typu rozwiązania należy ocenić zdecydowanie pozytywnie. Dotyczy to stosunkowo nowego narzędzia, jakim

jest PISP, który zdecydowanie przyspieszył doręczanie korespondencji sądowej pełnomocnikom profesjonalnym.

Wydaje się, że rozwiązania powinny iść w kierunku, który przewidywał art. 458³ k.p.c., uchylony ZmkPC2023. W tym przepisie (dotyczącym postępowania w sprawach gospodarczych) zawarto obowiązek wskazania w pozwie i w pierwszym piśmie procesowym pozwanego adresu poczty elektronicznej – odpowiednio – powoda i pozwanego albo ich oświadczeń, że nie posiadają takiego adresu. I chociaż ten przepis poddano krytyce, to przede wszystkim z powodu błędnej jego konstrukcji i braku konsekwencji ustawodawcy^[33].

Nie można również zapominać o rozwiązaniach wprowadzonych ustawą z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem Covid-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych^[34], w tym w szczególności w art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 1, zgodnie z którym rozprawę lub posiedzenie jawne przeprowadza się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (posiedzenie zdalne), z tym że osoby w nim uczestniczące, w tym członkowie składu orzekającego, nie muszą przebywać w budynku sądu. Podobne rozwiązanie obowiązuje w art. 158 § 2 k.p.c. już od 8 września 2016 r.^[35], przy czym nie jako obligatoryjne, a fakultatywne („przewodniczący może zarządzić”) i dopiero wybuch epidemii Covid-19 spowodował szerokie zastosowanie tej instytucji. Jak wynika z praktyki, rozprawy zdalne spotkały się z pozytywnym odbiorem i – pomimo pewnych wątpliwości i problemów związanych przede wszystkim z przeprowadzeniem dowodów osobowych – są szeroko stosowane. W szczególności ich zalety można zauważyć w postępowaniu odwoławczym, jeżeli nie wymaga ono przeprowadzenia postępowania dowodowego (a tak jest najczęściej), a strony przedstawiły swoje stanowiska w pismach procesowych.

³³ Zob. szerzej Tomasz Szanciło w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Art. 1-45816, red. Tomasz Szanciło (Warszawa: C.H. Beck, 2023), 1970-1971.

³⁴ T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1327 ze zm.

³⁵ Zob. ustawę z 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311 ze zm.). Artykuł 158 k.p.c. został rozbudowany o kolejne paragrafy, a przepis te wejdą w życie 14 marca 2024 r. – zob. ustawę z 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r., poz. 1860).

5 | Sędzia jako robot

Cały czas jednak mowa jest o ułatwieniach w samym postępowaniu, które mają na celu realne przyspieszenie rozpoznania sprawy, jak również pewne ułatwienia dla sądu i stron. Nie zmienia to faktu, że sędzia może w takiej sytuacji poczuć się jak robot. Nic bowiem nie stoi na przeszkodzie przyjęciu założenia, że skoro sprawa może zostać rozpoznana szybciej, to można ich rozpoznać więcej. Oczywiście, wpływa to na czas pracy sędziego, który – przy prawidłowym prowadzeniu postępowania – musi (w dużym uproszczeniu) przygotować się do sprawy, przeprowadzić postępowanie dowodowe, zastanowić się nad rozstrzygnięciem, a potem (zwykle) napisać uzasadnienie do wyroku lub postanowienia. Niewątpliwie, niezbędne jest podjęcie przez sędziego czynności, które wymagają od niego wysiłku (przede wszystkim) intelektualnego. Jeżeli sędzia wykonuje swoje obowiązki prawidłowo, to dłuższy czas na dokonanie tych czynności umożliwia dokładniejsze zapoznanie się z materiałem dowodowym, wydanie prawidłowego i sprawiedliwego orzeczenia, a następnie napisanie uzasadnienia tego orzeczenia na jak najwyższym poziomie. Co prawda czas pracy sędziego jest określony wymiarem jego zadań^[36], a jak uznał Sąd Najwyższy, podobieństwo werbalne tego sformułowania do sformułowania Kodeksu pracy, że w sytuacjach uzasadnionych rodzajem pracy lub jej organizacją albo miejscem pracy może być stosowany zadaniowy system czasu pracy (art. 140 k.p.), jest zbyt małe i stanowi zbyt słaby argument, aby twierdzić, że czas pracy sędziów jest zadaniowym czasem pracy w rozumieniu kodeksu pracy, jak również wnioski wynikające z wykładni historycznej, systemowej i funkcjonalnej potwierdzają zasadę zatrudnienia sędziego bez prawa do dodatku, o którym mowa w art. 151⁴ k.p.^[37]. W literaturze wskazuje się jednak, że sędzia nie pozostaje w dyspozycji pracodawcy, tylko sam ustala czas potrzebny do wykonania powierzonych mu zadań. Nie ma obowiązku pracy w oznaczonych godzinach przez określoną liczbę dni w tygodniu, może wykonywać swoją pracę w dowolnym czasie i miejscu, poza czynnościami, które ze swojej istoty wymagają przebywania w określonym miejscu i czasie, np. przeprowadzanie rozpraw, pełnienie dyżurów.

³⁶ Zob. art. 83 ustawy z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. 2023 r., poz. 217 ze zm.); dalej: u.s.p.

³⁷ Zob. uchwałę SN z 8 kwietnia 2009 r., II PZP 2/09, OSNP 2009, Nr 19–20, poz. 249.

Czas pracy sędziego nie podlega kontroli ani ewidencji, a sędziego rozlicza się z wykonania czynności objętych zakresem jego zadań. W związku z tym sędzia nie ma obowiązku przepracowania określonej liczby dni w tygodniu, czy też rozpoczynania i kończenia pracy o określonych godzinach^[38].

Także w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że przyjęta regulacja daje możliwość elastycznego organizowania pracy sędziego, zgodnie z jego indywidualnymi predyspozycjami. W systemie czasu pracy sędziego nie ma wymogu dostosowania wymiaru zadań czy możliwości ich realizacji do jakichkolwiek norm czasu pracy. Sędzia nie jest więc zobowiązany do dokładnego rozliczania się z pracodawcą z wykonanych przez siebie obowiązków. To od właściwości i charakteru zadania, a także od poziomu kwalifikacji zawodowych i umiejętności organizacji pracy sędziego, a nie od pracodawcy, zależy czas jego wykonania. Jednocześnie jednak art. 66 ust. 2 Konstytucji RP gwarantuje prawo do wypoczynku i dni wolnych od pracy, a więc sędzia, choć ma elastyczny czas pracy, musi mieć zapewnione powyższe prawa. Ustawodawca nie pozwala na świadczenie przez sędziego pracy „bez przerwy”, w rozmiarze wolnym od jakichkolwiek ograniczeń czasowych^[39].

Również w świetle dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2003/88/WE z 4 listopada 2003 r. dotyczącej niektórych aspektów organizacji czasu pracy^[40] państwa członkowskie przyjmują niezbędne środki w celu zapewnienia, że zgodnie z potrzebą zapewnienia ochrony bezpieczeństwa i zdrowia pracowników przeciętny wymiar czasu pracy w okresie siedmiodniowym, łącznie z pracą w godzinach nadliczbowych, nie przekracza 48 godzin, przy czym okresem odpoczynku jest każdy okres, który nie jest czasem pracy (art. 2 pkt 1 i 2, art. 6). To maksymalne ograniczenie przeciętnego tygodniowego czasu pracy, w tym z godzinami nadliczbowymi, stanowi zasadę socjalnego prawa wspólnotowego o szczególnej wadze, z której powinien korzystać każdy pracownik, gdyż jest to wymaganie minimalne mające na celu zagwarantowanie ochrony bezpieczeństwa i zdrowia pracowników, a przepis krajowy zezwalający na okresy pracy w wymiarze

³⁸ Zob. Tadeusz Ereciński, Jacek Gudowski, Józef Iwulski w: *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, red. Jacek Gudowski (Warszawa: Wolters Kluwer, 2009), 318–323; wyrok SN z 4 listopada 2004 r., SNO 44/04, OSNSD 2004, Nr 2, poz. 52.

³⁹ Zob. wyrok TK z 7 maja 2013 r., SK 11/11, OTK-A 2013, Nr 4, poz. 40.

⁴⁰ Dz.Urz. UE L 299 z 18 listopada 2003 r., s. 9.

przekraczającym 48 godzin tygodniowo nie jest zgodny z wymaganiami art. 6 ust. 2 dyrektywy^[41].

Sędzia nie powinien być zatem robotem, którego zadania („czas pracy określony wymiarem zadań”) sprowadzają się do wydania jak największej liczby orzeczeń, a w konsekwencji załatwienia jak największej liczby spraw, bez względu na jakość wydanych orzeczeń. Sędziemu przysługują również określone uprawnienia pracownicze, chociaż nie wszystkie. Skoro jednak – jak wskazano powyżej – sędzia nie ma obowiązku pracować „bez przerwy”, to zwiększenie liczby spraw (zadań), przy utrzymaniu limitu czasu pracy, wpływałoby negatywnie albo na jakość orzecznictwa (jeżeli sędzia załatwiałby większą liczbę spraw), albo na czas trwania postępowań (jeżeli sędzia załatwiałby tę samą liczbę spraw). W każdej sytuacji społeczny wydzwitek nie będzie pozytywny.

6 | AI w różnych rolach w sądzie

6.1. Uwagi ogólne

Mając na uwadze powyższe uwagi, nie ulega wątpliwości, że wprowadzenie AI do postępowania cywilnego musiałyby rozwiązać problem przewlekłości postępowania bez negatywnego wpływu na merytoryczne rozpoznawanie spraw i uszczuplenia praw stron (uczestników postępowania). Kluczowa jest odpowiedź na pytanie, czy AI należałoby zastosować do merytorycznego rozpoznawania spraw, czy jedynie w kwestiach pomocniczych. W związku z tym pod względem procesowym trzeba mieć na uwadze trzy możliwości:

1. AI jako asystent sędziego;
2. AI jako referendarz sądowy;
3. AI jako sędzia, a więc od najwęższych do najszerszych uprawnień.

⁴¹ Zob. wyrok TSUE z 5 października 2004 r. w sprawach C-397/01 do C 403/01, B. Pfeifer i inni przeciwko Deutsches Rotes Kreuz, Kreisverband Waldshut eV.; pkt 100 i powołane tam orzecznictwo.

Jeżeli AI miałyby pełnić tę ostatnią rolę, to niezwykle istotna jawi się kwestia postępowania odwoławczego i to zarówno w ramach zwyczajnych środków zaskarżenia, jak i nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Można bowiem wyobrazić sytuację, w której sąd będzie złożony z robotów w obu instancjach, jak i w Sądzie Najwyższym. Powstaje pytanie, czy takie rozwiązanie jest możliwe, wskazana, czy wręcz konieczne.

6.2. AI jako asystent sędziego

Jeżeli chodzi o asystenta sędziego, to zgodnie z art. 155 § 1 u.s.p. asystent sędziego wykonuje czynności zmierzające do przygotowania spraw sądowych do rozpoznania oraz czynności z zakresu działalności administracyjnej sądów, o której mowa w art. 8 pkt 2, czyli zapewnienie właściwego toku wewnętrznego urzędowania sądu, bezpośrednio związanego z wykonywaniem przez sąd zadań, o których mowa w art. 1 § 2 i 3 (sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w zakresie nienależącym do sądów administracyjnych, sądów wojskowych oraz Sądu Najwyższego). Jest to ogólny przepis regulujący kompetencję osoby zatrudnionej na stanowisku asystenta sędziego. W Kodeksie postępowania cywilnego brak jest przepisów uszczegółwiających rolę i uprawnienia asystenta sędziego, za wyjątkiem art. 47² § 1 zd. 1 k.p.c.^[42], zgodnie z którym w zakresie czynności przewodniczącego zarządzenia może również wydawać asystent sędziego, z wyjątkiem zarządzenia o zwrocie pisma procesowego, w tym pozwu.

Można generalnie powiedzieć, że asystent sędziego ma za zadanie podejmować czynności, które pozwolą sędziemu na wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, ewentualnie zakończenie jej w inny sposób. W praktyce sprowadza się to do tego, że asystent sędziego przygotowuje projekty zarządzeń zmierzających do przygotowania spraw sądowych do rozpoznania, gromadzi niezbędną literaturę i orzecznictwo, a także sporządza projekty orzeczeń i uzasadnień do nich. Ostateczne decyzje zawsze podejmuje sędzia (przewodniczący, referent) lub sąd. Ustawodawca uznał, że takie rozwiązanie jest bardzo niepraktyczne, nieefektywne, prowadzi do przedłużenia postępowania, niepotrzebnie generuje zbędne czynności,

⁴² Artykuł 472 został wprowadzony do Kodeksu postępowania cywilnego od 8 października 2019 r. ustawą z 30 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1802 ze zm.).

angażuje do dokonania jednej czynności dwie osoby – asystenta, a następnie sędziego^[43].

Wprowadzenie art. 47² k.p.c. poszerzyło uprawnienia asystenta sędziego. Nadal jednak działania asystenta pozostają pod kontrolą sędziego, chociaż wskazane rozwiązanie pozwala na pewne odciążenie sędziego przez zwolnienie go z obowiązku wydawania prostych zarządzeń. Sędzia ma prawo korygować wszelkie decyzje asystenta, niezależnie czy dojdzie do zmiany okoliczności, wystarczy, że inaczej oceni daną sytuację, uzna, że zarządzenie powinno mieć inną treść, albo w ogóle nie powinno być zostać wydane. W związku z tym przewodniczący może uchylić lub zmienić zarządzenie asystenta, a swojej decyzji nie musi uzasadniać. W takiej sytuacji zarządzenie asystenta traci moc, a obowiązuje zarządzenie przewodniczącego. W odniesieniu natomiast do zarządzenia asystenta sędziego o wezwaniu do uiszczenia opłaty, a więc jednego z istotniejszych przekazanych do jego kompetencji albowiem może wpływać na możliwość merytorycznego rozpoznania sprawy, strona może wnieść zastrzeżenie w terminie przewidzianym dla uiszczenia opłaty i wówczas zarządzenie asystenta traci moc bez względu na to, czy strona je uzasadni, a stosowne czynności powinien podjąć sędzia (art. 47² § 2 i 3 k.p.c.).

AI byłaby przydatna w wykonywaniu zadań asystenta sędziego. W szczególności mogłoby to dotyczyć przygotowania sprawy sędziemu do rozstrzygnięcia, a więc zebrania stosownej literatury i orzecznictwa (przede wszystkim dostępnych w internecie i systemach informacji prawnej) oraz analizy materiału dowodowego. AI na pewno znacznie szybciej potrafiłaby na przykład ustalić, czy istnieje w materii istnieją orzeczenia, a nawet linia orzecznicza, którą należałoby wziąć pod uwagę rozstrzygając daną sprawę^[44], przejrzeć pod tym kątem dostępne opracowania itd. Prawidłowe określenie ram zadania pozwoliłoby przy tym ograniczyć wyniki do tych pożądanych z punktu widzenia merytorycznego rozstrzygnięcia.

Trzeba mieć tu na uwadze również, że niektóre sprawy wymagają wiedzy specjalnej, a więc dopuszczenia dowodu z opinii biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.), w związku z czym – skoro sąd nie jest biegłym – takie aspekty nie powinny być rozwiązywane przez AI (np. co do sposobu podziału nieruchomości,

⁴³ Zob. Uzasadnienie rządowego projektu ustawy, Druk sejmowy VIII kadencji, Nr 3480, s. 44-45.

⁴⁴ Zob. Maria Dymitruk, „Sztuczna inteligencja w wymiarze sprawiedliwości?”, [w:] *Prawo sztucznej inteligencji*, red. Luigi Lai, Marek Świerczyński (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 275 i n.

jakości prac budowlanych, przesłanek ogłoszenia upadłości). W przeciwnym razie doszłoby do połączenia ról biegłego i sądu (sędziego).

Wydaje się również, że AI mogłaby sporządzać projekty uzasadnień, szczególnie w prostszych sprawach. Pamiętać bowiem należy, że weryfikacja wyników pracy i tak ostatecznie należałaby do sędziego.

6.3. AI jako referendarz sądowy

Znacznie szersze uprawnienia ma referendarz sądowy (starszy referendarz sądowy), który wykonuje zadania z zakresu ochrony prawnej, inne niż wymiar sprawiedliwości (art. 2 § 2 zd. 1, art. 147 § 1 u.s.p.). Może on wykonywać czynności w postępowaniu cywilnym w przypadkach wskazanych w ustawie, a w zakresie powierzonych mu czynności ma, zależnie od rodzaju podejmowanej czynności, prawa i obowiązki sądu albo przewodniczącego (art. 47¹ k.p.c.). W zakresie wykonywanych obowiązków referendarz jest niezależny co do treści wydawanych orzeczeń i zarządzeń określonych w ustawach (art. 151 § 1 u.s.p.).

Ponieważ referendarzom sądowym powierzono jedynie wyżej wymienione zadania, na podstawie wyraźnego upoważnienia ustawowego, zakres ich kognicji należy interpretować zawężająco. Z art. 175 Konstytucji RP wynika bowiem zasada sprawowania wymiaru sprawiedliwości wyłącznie przez sądy, w związku z czym kompetencji referendarza sądowego są określone stosunkowo wąsko^[45]. W tym kontekście, a więc dla określenia sprawowania wymiaru sprawiedliwości, istotne jest pojęcie „sprawa”, której rozpatrzenia przez sąd może żądać uprawniony podmiot („rozpatrzenie sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Jak wskazuje się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, pojęcie to oznacza wszelkie sytuacje, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu w relacji z innymi równorzędnymi podmiotami lub w relacji z władzą publiczną, a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku^[46]. Chodzi zatem o akty sądowego sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

⁴⁵ Zob. szerzej np. Paweł Rawczyński, „Pozycja ustrojowa referendarza” *Przeгляд Prawa Egzekucyjnego*, nr 3 (2011): 85–109.

⁴⁶ Zob. wyroki TK: z 10 maja 2000 r., K 21/99, OTK 2000, Nr 4, poz. 109; z 24 października 2007 r., SK 7/06, OTK-A 2007, Nr 9, poz. 108.

Nie jest to jednak do końca spójne, gdyż referendarz sądowy może wykonywać czynności w postępowaniu upominawczym, nakazowym i elektronicznym postępowaniu upominawczym, w tym wydać nakaz zapłaty (art. 480⁴ § 2 i art. 505²⁸ § 1 k.p.c.). To samo dotyczy europejskiego postępowania nakazowego (art. 505¹⁶ § 2 k.p.c.). Podkreśla się co prawda, że wydawanie nakazów zapłaty nie stanowi sprawowania wymiaru sprawiedliwości, ale jest czynnością z zakresu ochrony prawnej^[47], niemniej negatywnymi przesłankami wydania nakazu zapłaty są m.in. oczywista bezzasadność roszczenia i wątpliwość twierdzeń powoda co do faktów (art. 499 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Nakaz zapłaty stanowi zatem orzeczenie merytoryczne w tym sensie, że sąd – na podstawie twierdzeń i dowodów przedstawionych przez powoda – ocenia zasadność zgłoszonego żądania (roszczenia pieniężnego, gdyż żądanie świadczenia innych rzeczy zamiennych w praktyce występuje rzadko – art. 480¹ § 1 k.p.c.^[48]). Musi zostać zatem przeprowadzony proces decyzyjny związany z treścią wydawanego orzeczenia (przy czym nakazem zapłaty powództwo nie może zostać oddalone w żadnej części, a więc również co do roszczenia o odsetki). Co więcej, nakaz zapłaty po uprawomocnieniu się, a więc gdy nie wniesiono od niego środka zaskarżenia, ma skutki prawomocnego wyroku (art. 480² § 4 k.p.c.). Daje to asumpt do wniosku, że jest to przejaw sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

Referendarz sądowy może również wykonywać czynności w postępowaniach należących do właściwości sądów rejonowych prowadzących rejestry sądowe, z wyłączeniem prowadzenia rozprawy, czynności w postępowaniu wieczystoksięgowym, czynności w sprawach z zakresu prawa spadkowego, z wyłączeniem prowadzenia rozprawy, zabezpieczenia spadku oraz przesłuchania świadków testamentu ustnego, a także czynności w sprawach depozytowych, z wyłączeniem spraw o stwierdzenie

⁴⁷ Zob. Radosław Flejszar, „Postępowanie nakazowe i postępowanie upominawcze po zmianach wprowadzonych nowelizacją KPC z 4.7.2019 r. – wybrane zagadnienia”, [w:] *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r. w praktyce*, red. Kinga Flaga-Gieruszyńska, Radosław Flejszar, Małgorzata Malczyk (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 258; Radosław Flejszar, „Postępowania przyspieszone po zmianach wprowadzonych nowelizacją KPC z 4.7.2019 r.” *Monitor Prawniczy*, nr 21 (2019): 1179.

⁴⁸ Aktualnie nie ma odrębnego przepisu, na podstawie którego dopuszczalne byłoby orzeczenie nakazem zapłaty w innych przypadkach niż wymienione w art. 480¹ § 1 *in principio* k.p.c. – zob. Przemysław Feliga, w *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. II, Art. 459–1217, red. Tomasz Szanciło (Warszawa: C.H. Beck, 2023), 201.

likwidacji niepodjętego depozytu (art. 509¹ § 1–3 k.p.c.). W pewnym sensie są to również czynności o charakterze merytorycznym. Ponadto referendarze sądowi posiadają kompetencje do m.in.: 1/ wydawania postanowień, w których dokonują szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony, gdy o zasadach ponoszenia kosztów orzekł sąd (art. 108 § 1 k.p.c.), o ustanowieniu albo odmowie ustanowienia adwokata lub radcy prawnego (art. 123 § 2 k.p.c.), o stwierdzeniu prawomocności orzeczeń (art. 364 § 2 k.p.c.); 2/ dokonywania czynności w sprawach o nadanie klauzuli wykonalności tytułom egzekucyjnym wymienionym w art. 777 § 1 k.p.c. (art. 781 § 1¹ k.p.c.); 3/ dokonywania czynności w postępowaniu egzekucyjnym zastrzeżonych dla sądu, z pewnymi wyjątkami określonymi w art. 759 § 1¹ k.p.c.; 4/ dokonywania czynności przewodniczącego w przypadkach wskazanych w art. 125 i 130–130⁴ k.p.c. (co wynika z art. 130⁵ k.p.c.); 5/ orzekania o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zgodnie z ustawą z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych^[49], np. zwrot opłat w określonym zakresie (art. 82), ustalenie i przyznanie należności świadków, biegłych, tłumaczy i stron (art. 93 ust. 1), czynności w zakresie zwalniania od kosztów sądowych (art. 118), czynności w sprawach odroczenia lub rozłożenia na raty należności sądowych (art. 125); 6/ dokonywania czynności sądu w zakresie prowadzenia ksiąg wieczystych^[50]. W zależności od podejmowanych czynności referendarzowi przysługują prawa i obowiązki sądu albo przewodniczącego, co oznacza, że jeżeli orzeczenie (postanowienie, nakaz zapłaty) wydaje sąd w składzie referendarskim, referendarz sądowy ma prawa i obowiązki sędziego, a w konsekwencji – sądu, a jeżeli referendarz sądowy wydaje zarządzenia, działa jak przewodniczący i takie uprawnienia mu przysługują.

Widać wyraźnie, że zadania referendarza sądowego – poza wydawaniem orzeczeń o charakterze merytorycznym – prowadzą się *de facto* do kwestii incydentalnych i pomocniczych w stosunku do zasadniczego trzonu pracy sędziego, a więc wydania wyroku (postanowienia co do istoty sprawy). Nie wymaga to od referendarza sądowego dokonywania procesów myślowych w kontekście rozstrzygnięcia całej sprawy.

A1 byłaby przydatna w wykonywaniu zadań referendarza sądowego. W szczególności chodzić by mogło o wydawanie nakazów zapłaty, postanowień o zwolnienie od kosztów sądowych itd. Od nakazu zapłaty służy

⁴⁹ T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1144 ze zm.

⁵⁰ Zob. art. 23 zd. 2 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotecę (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 146 ze zm.).

stosowany środek zaskarżenia, który jest rozpatrywany przez sąd. Referendarze sądowi wykonują bardzo istotny zakres zadań w sądach, ale poza (przynajmniej w pewnym sensie) merytorycznym rozpoznaniu sprawy w wyniku wydania nakazu zapłaty, wszystkie ich inne czynności mają pomocniczy i incydentalny charakter w stosunku do postępowania zmierzającego do rozstrzygnięcia sprawy. Wprowadzenie AI w tej materii nie dotyczyłoby zatem istoty prawa do sądu, a jednocześnie mogłoby znacznie usprawnić wykonywanie tych czynności.

6.4. Sztuczna inteligencja jako sędzia

Nie ma potrzeby wyszczególniać uprawnień sędziego, gdyż wykonuje on zadania z zakresu wymiaru sprawiedliwości i ochrony prawnej, inne niż wymiar sprawiedliwości (art. 2 § 1 i 2a u.s.p.), przy czym w sądach rejonowych zadania te wykonują także asesory sądowi, z wyłączeniem określonych kategorii decyzji i spraw, z tym że w odniesieniu do spraw cywilnych istotne jest ostatnie wyłączenie, dotyczące spraw rozpoznawanych w wydziale rodzinnym i nieletnich (art. 2 § 1a i 2a u.s.p.). Tu powstają jednak największe wątpliwości, jeżeli chodzi o zastosowanie *si*. Chodzi o wydawanie orzeczeń o merytorycznym charakterze. Oczywiście, technicznie jest możliwe, żeby robot wydał takie orzeczenia, o czym świadczą doświadczenia innych krajów^[51]. W Polsce takich rozwiązań nie ma, nie podjęto nawet prób ich zastosowania, za wyjątkiem wspomnienia sędziów narzędziami typu dostęp do systemów informacji prawnej, bez czego (mając na uwadze bogactwo orzecznictwa i doktryny) trudno jest wyobrazić pracę sędziego. Jak wskazano powyżej, chodzi o usprawnienie postępowania jako takiego i wspomnienie sędziego w zakończeniu (szczególnie merytorycznym) sprawy, ale nie o zastąpienie go AI.

O ile w sądownictwie arbitrażowym pojawił się już sąd elektroniczny (online) *Ultima Ratio* przy Stowarzyszeniu Notariuszy RP, wykorzystujący w mniejszym lub większym zakresie *si*^[52], to w odniesieniu do sądownictwa powszechnego pierwsza wątpliwość dotyczy standardów konstytucyjnych, gdyż w świetle Konstytucji RP jest to możliwe. Jest to natomiast

⁵¹ Zob. szerzej np. Mariusz Załucki, „Nowe technologie a sprawność i przyszłość sądownictwa w Polsce” *Przegląd Sądowy*, nr 11-12 (2021), 11-15.

⁵² Zob. też Kinga Flaga-Gieruszyńska, Zastosowanie sztucznej inteligencji w pozasądowym rozwiązywaniu sporów cywilnych” *Studia Prawnicze KUL*, nr 3 (2019), 91 i n.

możliwe co do czynności technicznych^[53], opiniodawczych i wspomagających proces orzeczniczy.

Po drugie, nie można wprost stawiać znaku równości między szybkim postępowaniem sądowym a prawem do rzetelnego procesu.

Po trzecie, zachodzi wątpliwość, czy szerokie zastosowanie AI do rozstrzygania spraw nie spowoduje zastoju w prawie, w tym sensie, że to „czynnik ludzki” pozwala na jego rozwój. Wyroki wydawane przez AI mogłyby być standardowe i identyczne, a prawo stałoby się sztywne, bez zapewnienia niezbędnej elastyczności^[54]. Standaryzacja nie zawsze jest pożądana.

Po czwarte, aby zastosować standaryzację, system prawny nie może podlegać ciągłym zmianom. Jeżeli system prawa jest jasny i spójny, to łatwiej można dokonywać operacji z zastosowaniem AI, czyli w głównej mierze czynności o charakterze matematycznym i logicznym. Zmiana prawa może prowadzić do konieczności zatrzymania działania systemu eksperckiego^[55].

Po piąte, wydaje się, że nawet jeżeli uznać zasadność rozstrzygania spraw przez AI, powinno to dotyczyć raczej spraw prostych, nieskomplikowanych^[56] i powtarzalnych. Wskazuje się w szczególności na postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty oraz EPU^[57]. Niemniej ostatnie słowo i tak powinno należeć do człowieka, a więc środek zaskarżenia powinien przysługiwać do sądu w składzie „ludzkim”. Słusznie podkreśla się, że o ile sama możliwość wykorzystania AI do wspierania postępowań

⁵³ Zob. Ewa Aleksandra Płocha, „O pojęciu sztucznej inteligencji i możliwościach jej zastosowania w postępowaniu cywilnym” *Prawo w Działaniu*, nr 44 (2020), 286–287, która podkreśla zasadność użycia AI jako narzędzi wspomagających pracę tłumaczy, a w pewnych przypadkach nawet je zastępujących.

⁵⁴ Zob. Beata Stępień-Załużka, *Sędziowski stan spoczynku. Studium konstytucyjno-prawne* (Warszawa: C.H. Beck, 2019), 65.

⁵⁵ Łukasz Goździaszek, „Perspektywy wykorzystania sztucznej inteligencji w postępowaniu sądowym” *Przegląd Sądowy*, nr 10 (2015), 47, 55.

⁵⁶ Zob. np. Mariusz Załużki, „Wykorzystanie sztucznej inteligencji do rozstrzygania praw spadkowych”, [w:] *Prawo sztucznej inteligencji*, red. Luigi Lai, Marek Świerczyński (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 145 i n.; Maria Dymitruk, *Sztuczna inteligencja*, 275 i n.; Aleksander Chłopecki, *Sztuczna inteligencja – szkice prawnicze i futurologiczne* (Warszawa: C.H. Beck, 2021), 61 i n.

⁵⁷ Zob. A. Bieliński, *Potencjalne obszary*, 63–64; Anna Kościółek, „Wykorzystanie sztucznej inteligencji w sądowym postępowaniu cywilnym – zagadnienia wybrane”, [w:] *Sztuczna inteligencja, blockchain, cyberbezpieczeństwo oraz dane osobowe*, red. Kinga Flaga-Gieruszyńska, Jacek Gołaczyński, Dariusz Szostek (Warszawa: C.H. Beck, 2019), 69–71.

sądowych powinna być oceniona pozytywnie, to jednak trzeba zachować umiar i zapewnić udział człowieka, choćby na końcowym etapie postępowania, co stanowiłoby swoisty bufor bezpieczeństwa i dawałoby gwarancję na rzetelną realizację prawa do sądu i do rozpoznania sprawy i potraktowania jej jako indywidualnego problemu^[58].

Chociaż 3–4 grudnia 2018 r. w Strasburgu została przyjęta Europejska Karta Etyczna w sprawie wykorzystania sztucznej inteligencji w systemach sędziowskich i ich otoczeniu^[59], w której określono fundamentalne zasady w tej materii (w tym poszanowanie praw podstawowych i funkcjonowanie AI pod kontrolą użytkownika), to wprowadzenie AI do orzekania (a nie tylko doradztwa) w sprawach cywilnych nie będzie proste. Żadnych szczególnych rozwiązań dla sądownictwa nie przewidziano w załączniku do uchwały Rady Ministrów nr 196 z 28 grudnia 2020 r. „Polityka dla rozwoju sztucznej inteligencji w Polsce od roku 2020”^[60]. Natomiast w doktrynie postuluje się, celem średnioterminowym dla rozwoju sądownictwa była pełna digitalizacja akt sądowych, w tym kierowanie do i z sądów dokumentów wyłącznie w formie elektronicznej^[61].

7 | Podsumowanie

Przedmiotem opracowania nie było rozważenie możliwości zastosowania AI w prawie w ogólności, ale konkretnie pod kątem rozpoznania sprawy w postępowaniu cywilnym. Podstawowe zagadnienia, problemy i wątpliwości, jakie jawią się w tej materii, dotyczą następujących zagadnień:

1. standardu konstytucyjnego, gdyż w świetle Konstytucji RP nie jest możliwe orzekanie przez AI;

⁵⁸ Berenika Kaczmarek-Templin, „Sztuczna inteligencja (AI) i perspektywy jej wykorzystania w postępowaniu przed sądem cywilnym” *Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały*, nr 2 (2022), 74–75.

⁵⁹ <https://rm.coe.int/ethical-charteren-for-publication-4-december-2018/16808f699c>. [dostęp: 1.10.2023].

⁶⁰ <https://www.gov.pl/attachment/fc404068-7a75-4404-8167-a66fb73c067f>. [dostęp: 1.10.2023].

⁶¹ Michał Kotalczyk, „Sztuczna inteligencja w służbie polskiego sądu – propozycje rozwiązań” *Iustitia*, nr 21 (2021): 62–64.

2. nie można wprost stawiać znaku równości między szybkim postępowaniem sądowym a prawem do rzetelnego procesu;
3. wątpliwości, czy szerokie zastosowanie AI do rozstrzygania spraw nie spowoduje zastoju w prawie, w tym sensie, że to „czynnik ludzki” pozwala na jego rozwój, a standaryzacja nie zawsze jest pożądana;
4. aby zastosować standaryzację, system prawny nie może podlegać ciągłym zmianom;
5. nawet jeżeli uznać zasadność rozstrzygania spraw przez AI, powinno to dotyczyć raczej spraw prostych i powtarzalnych, ale ostatnie słowo i tak powinno należeć do człowieka, a więc środek zaskarżenia powinien przysługiwać do sądu w składzie „ludzkim”.

Należy mieć także na uwadze fakt, że użycie AI w wymiarze sprawiedliwości rodzi jeszcze inne wątpliwości:

1. stosowanie w rozwoju AI etyki;
2. związane z zaufaniem do sztucznej inteligencji i gotowością społeczeństwa na tak znaczny krok w postępowaniach sądowych;
3. dotyczące sprawowania kontroli przez człowieka nad AI;
4. o zapewnienie ochrony prywatności i danych osobowych jednostek;
5. o odporność algorytmu na błędy oraz ataki hakerskie, których paradoksalnie nigdy nie można wykluczyć, a których ceną w wymiarze sprawiedliwości jest ludzkie życie.

Powyżej sformułowane uwagi pozwalają postawić tezę, że coraz bardziej popularne wykorzystanie AI w sądownictwie na świecie to narzędzie, które ma nie tylko zalety, ale także i wady oraz zagrożenia dla społeczeństw. Mówi się wręcz, że wbrew intuicji i nierzadkim radykalnym prognozom AI nie jest narzędziem mającym zrewolucjonizować sposób podejmowania decyzji przez sąd, ale raczej sposobem usprawnienia jego pracy^[62]. Model pełnego zastosowania AI w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, a więc całkowitego zastąpienia człowieka przez autonomicznego robota jako

⁶² Piotr Fik, Piotr Staszczuk, „Sztuczna inteligencja w unijnej koncepcji e-sprawiedliwości – teoria i możliwy wpływ na praktykę” *Europejski Przegląd Sądowy*, nr 7 (2022): 6.

sędziego, jawi się, nawet pomijając kwestie natury konstytucyjnej, jako co najmniej wątpliwy.

Bibliografia

- Aletras Nikolaos, Dimitrios Tsarapatsanis, Daniel Preotiuc-Pietro, Vasileios Lampos, „Predicting Judicial Decisions of the European Court of Human Rights: A Natural Language Processing Perspective” *PeerJ Computer Science*, nr 2 (2016).
- Bieliński Arkadiusz, „Potencjalne obszary zastosowania sztucznej inteligencji w postępowaniu cywilnym – czy obecnie ma to rację bytu i czy jesteśmy na takie rozwiązania gotowi?”, [w:] *Sztuczna inteligencja, blockchain, cyberbezpieczeństwo oraz dane osobowe*, red. Kinga Flaga-Gieruszyńska, Jacek Gołaczyński, Dariusz Szostek. 57–66, Warszawa: C.H. Beck, 2019.
- Burkett Eric, *Robot Lawyers? Not yet, Lawsuit Says*. <https://www.courthousenews.com>.
- Chen Stephen, *China’s Court AI Reaches Every Corner of Justice System, Advising Judges and Streamlining Punishment*. <https://www.scmp.com/news/china/science/article/3185140/chinas-court-ai-reaches-every-corner-justice-system-advising>.
- Chen Stephen, „Court AI Reaches Every Corner of Justice System” *PressReader*, 14 lipca 2022 r. <https://www.pressreader.com/china/south-china-morning-post-6150/20220714/281642488890500>.
- Chłopecki Aleksander, *Sztuczna inteligencja – szkice prawnicze i futurologiczne*. Warszawa: C.H. Beck, 2021.
- Czeszejko-Sochacki Zdzisław, „Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka)” *Państwo i Prawo* nr 11–12 (1997): 86–105.
- Dymitruk Maria, „Sztuczna inteligencja w wymiarze sprawiedliwości?”, [w:] *Prawo sztucznej inteligencji*, red. Luigi Lai, Marek Świerczyński. 275–289. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, red. Jacek Gudowski. Warszawa: Wolters Kluwer Polska, 2009.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. II, Art. 459–1217, red. Tomasz Szanciło. Warszawa: C.H. Beck, 2023.
- Fik Piotr, Piotr Staszczuk, „Sztuczna inteligencja w unijnej koncepcji e-sprawiedliwości – teoria i możliwy wpływ na praktykę” *Europejski Przegląd Sądowy*, nr 7 (2022): 4–9.
- Fjeld Jessica, Nele Achten, Hannah Hilligoss, Adam Nagy, Madhulika Srikumar, *Principled Artificial Intelligence: Mapping Consensus in Ethical and Rights-based*

- Approaches to Principles for AI*. Cambridge: Berkman Klein Center, 2020. https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=3518482.
- Flaga-Gieruszyńska Kinga, „Zastosowanie sztucznej inteligencji w pozasądowym rozwiązywaniu sporów cywilnych” *Studia Prawnicze KUL*, nr 3 (2019): 91–110.
- Flejszar Radosław, „Postępowanie nakazowe i postępowanie upominawcze po zmianach wprowadzonych nowelizacją KPC z 4.7.2019 r. – wybrane zagadnienia”, [w:] *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r. w praktyce*, red. Kinga Flaga-Gieruszyńska, Radosław Flejszar, Małgorzata Malczyk. 255–272. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Flejszar Radosław, „Postępowania przyspieszone po zmianach wprowadzonych nowelizacją KPC z 4.7.2019 r.” *Monitor Prawniczy*, nr 21 (2019): 1175–1184.
- Frost Lindsay, Tayeb Ben Meriem, Jorge Manuel Bonifacio, Scott Cadzow, Francisco da Silva, Mostafa Essa, Ray Forbes, Pierpaolo Marchese, Marie-Paule Odi, Nurit Sprecher, Christian Toche, Suno Wood, *Artificial Intelligence and Future Directions for ETSI*, red. Lindsay Frost. https://www.etsi.org/images/files/ETSIwhitePapers/etsi_wp34_Artificial_Intelligence_and_future_directions_for_ETSI.pdf.
- Gieroń Konrad, *Prawo do sądu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i orzecznictwie sądowym*, 555–571. https://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/66155/38_Konrad_Gieron.pdf.
- Goździaszek Łukasz, „Perspektywy wykorzystania sztucznej inteligencji w postępowaniu sądowym” *Przeгляд Sądowy*, nr 10 (2015): 46–60.
- Israni Ellora, *Algorithmic Due Process: Mistaken Accountability and Attribution in State v. Loomis*. <https://jolt.law.harvard.edu/digest/algorithmic-due-process-mistaken-accountability-and-attribution-in-state-v-loomis-1>.
- Kaczmarek-Templin Berenika, „Sztuczna inteligencja (AI) i perspektywy jej wykorzystania w postępowaniu przed sądem cywilnym” *Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały*, nr 2 (2022): 61–78.
- Katz Daniel Martin, Michael J. Bommarito II, Josh Blackman, „A General Approach for Predicting the Behavior of the Supreme Court of the United States” *Plos One*, nr 3 (2017).
- Klimczak Joanna, *Szybkość postępowań sądowych w Polsce i w innych państwach Europy*. Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2020.
- Konttinen Laura, „Legal Tech Con 2018 – How Will AI Shape the Future of Law”, [w:] *How Will AI Shape the Future of Law*, red. Riikka Koulu, Laura Konttinen. 17–36. Helsinki: University of Helsinki Legal Tech Lab Publications, 2019.
- Kościółek Anna, „Wykorzystanie sztucznej inteligencji w sądowym postępowaniu cywilnym – zagadnienia wybrane”, [w:] *Sztuczna inteligencja, blockchain*,

- cyberbezpieczeństwo oraz dane osobowe, red. Kinga Flaga-Gieruszyńska, Jacek Gołaczyński, Dariusz Szostek. 67–74. Warszawa: C.H. Beck, 2019.
- Kotalczyk Michał, „Sztuczna inteligencja w służbie polskiego sądu – propozycje rozwiązań” *Iustitia*, nr 21 (2021): 60–66.
- Liu Han-Wei, Ching-Fu Lin, Yu Jie Chen, „Beyond State v. Loomis: Artificial Intelligence, Government Algorithmization, and Accountability” *International Journal of Law and Information Technology*, nr 27 (2019): 1–24. https://www.researchgate.net/publication/332457303_Beyond_State_v_Loomis_Artificial_Intelligence_Government_Algorithmization_and_Accountability.
- Murray Clara, *In the Battle for the Future of Work, AI is not Above the Law*. raconteur.net/technology/ai-lawyer-lawsuit-donotpay-sued/robot-lawyers-not-yet-law-suit-says/.
- Pacheco Stephanie, *Analysis: DoNotPay Lawsuits: A Setback for Justice Initiatives?*. <https://news.bloomberglaw.com/bloomberg-law-analysis/analysis-donotpay-lawsuits-a-setback-for-justice-initiatives>.
- Chris Pleasance, *China Uses AI to »Improve« Courts – with Computers »Correcting Perceived Human Errors in a Verdict« and Judges Forced to Submit a Written Explanation to the Machine if they Disagree*. <https://www.dailymail.co.uk/news/article-11010077/Chinese-courts-allow-AI-make-rulings-charge-people-carry-punishments.html>.
- Płochą Ewa Aleksandra, „O pojęciu sztucznej inteligencji i możliwościach jej zastosowania w postępowaniu cywilnym” *Prawo w Działaniu*, nr 44 (2020): 273–291.
- Rawczyński Paweł, „Pozycja ustrojowa referendarza” *Przegląd Prawa Egzekucyjnego*, nr 3 (2011): 85–109.
- Reiwer Rafał, *Wyłączenie sędziego w procesie cywilnym*. Warszawa: C.H. Beck, 2016.
- Rząsa Grzegorz, „Konstytucyjne aspekty pomocy prawnej udzielanej osobom ubogim” *Przegląd Legislacyjny*, nr 3–4 (2005): 33–42.
- Stępień-Załużka Beata, „Distance Court Proceedings Against the Background of Polish Constitutional Law”, [w:] *LegalTech, Artificial Intelligence and, The Future of Legal Practic*, red. Fabio da Silva Veiga, Mariusz Załużki. 538–547. Porto-Kraków: Instituto Iberoamericano de Estudios Juridicos and AFM Kraków University, 2022.
- Stępień-Załużka Beata, *Sędziowski stan spoczynku. Studium konstytucyjnoprawne*. Warszawa: C.H. Beck, 2019.
- Stępień-Załużka Beata, *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez Sąd Najwyższy w Polsce*. Warszawa: C.H. Beck, 2016.
- Szanciło Tomasz, *W Kodeks postępowania cywilnego*. Komentarz, t. I, Art. 1-458¹⁶, red. Tomasz Szanciło. Warszawa: C.H. Beck, 2023.

- Szostek Dariusz, *W Prawo nowych technologii. LegalTech. Czyli jak bezpiecznie korzystać z narzędzi informatycznych organizacji, w tym w kancelarii oraz dziale prawnym*, red. Dariusz Szostek, Warszawa: C.H. Beck, 2021.
- Tomaszewska Agnieszka, „Instytucja wyłączenia sędziego”, [w:] *Aktualne problemy konstytucyjne w świetle wniosków, pytań prawnych i skarg konstytucyjnych do Trybunału Konstytucyjnego*, red. Paweł Daniluk, Piotr Radzewicz. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2010.
- Trociuk Stanisław, „Pomoc prawna dla osób ubogich jako forma zapewnienia skutecznego dostępu do krajowego i europejskiego wymiaru sprawiedliwości”, [w:] *Dostęp obywateli do europejskiego wymiaru sprawiedliwości*, red. Hubert Izdebski, Hanna Machińska. Warszawa: Scholar, 2005.
- Wasik Konrad, *Sędzia w erze sztucznej inteligencji: AI w administracji sądowej*. <https://pl.linkedin.com/pulse/cyfrowym-okiem-s%C4%99dziego-czyli-ai-w-wymiarze-s%C4%85dowa-konrad-wasik>.
- Wegner-Kowalska Joanna, *Konstytucja w orzecznictwie sądów administracyjnych*. Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa Dom Organizatora, 2013.
- Wyrzykowski Mirosław, „Komentarz do przepisów utrzymanych w mocy”, [w:] *Komentarz do Konstytucji RP*, red. Leszek Garlicki. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 1995.
- Wyrzykowski Mirosław, „Zasada demokratycznego państwa prawnego”, [w:] *Zasady podstawowe polskiej konstytucji*, red. Wojciech Sokolewicz. 65–91. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 1998.
- Zalesińska Anna, „Rozwój nowych technologii a prawo do sądu w świetle art. 45 Konstytucji RP”, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Próba oceny i podsumowania z perspektywy dziesięciolecia stosowania*, red. Katarzyna Górka, Tomasz Litwin. 147–160. Kraków: Wydawnictwo UJ, 2008.
- Załużki Mariusz, „Nowe technologie a sprawność i przyszłość sądownictwa w Polsce” *Przegląd Sądowy*, nr 11–12 (2021): 7–20.
- Załużki Mariusz, „Wykorzystanie sztucznej inteligencji do rozstrzygania praw spadkowych”, [w:] *Prawo sztucznej inteligencji*, red. Luigi Lai, Marek Świerczyński. 145–156. Warszawa: C.H. Beck, 2020.



